

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północny.

List Niemca, kupca osiadłego w Bostonie pisany z d. 20. Kwietnia zawiera: Ważne pytanie, którego wszyscy kupcy z niecierpliwością oczekiwali, to jest, czyli nowa taryfa celna przejdzie w Izbie reprezentantów? rozważane zostało w d. 16. Kwietnia. Zgromadzenie składało 209 Reprezentantów z których 107 głosowało za a 102 przeciwko ustawie podatku wehodowego. Większość 5 głosów spodziewać się każe, że ustawa ta w Senacie pierwszy się będzie rozbięta i znajdzie więcej przeciwności. Ponieważ zaś czas onęj zaprowadzenia przypada na d. 1. Lipca r. b, zatem dogodną jest rzeczą wiedzieć już teraz o istotnej treści ustawy, gdy mianowicie ważny może mieć wpływ na wywóz z Niemiec. Na przyszłość stowownie do tej ustawy opłacaćby należało: Wyrobki wełniane do 1. Lipca 1825 30 procentu od wartości, później w różnych terminach aż do 37 1/2 procentu wyrobki bawełniane, iedwabne, lniane, konopne 25 procentu od wartości. Wełna niewyrobiona 20 procentu, od wartości, później (1830) 50 procentu od wartości. Włoskie kapelusze 50 procentu od wartości. Wyrobki żelaza, stali, miedzi, mosiądzu i cyny, lakierowane i plutowane towary 25 procentu, lakierowane 30 procentu i obicia 40 procentu. W takim stosunku oznaczony jest cały szereg pojedynczych małych artykułów. Od książek przed 1774 drukowanych w innym prócz Angielsku języka płacić trzeba 4 centymy od tomu, od oprawnych 37 cent., od nieoprawnych 33 cent. Do tego należy jeszcze podwyższyć 10 procentu od wszystkich towarów na obcych okrętach wprowadzanych, z zachowaniem szczególnych umów. Odwrotne cło pozostaje według oznaczeń z d. 27. Kwietnia 1816.

Ameryka Hiszpańska.

Wychodząca w Karakas gazeta Venezuelska zawiera z d. 3. Kwietnia następujący artykuł:

E. Chasseriau, upoważniony od Rządu Francuzkiego do Rządu naszej Rzeczypospoli-

tęj ze zleceniem, przybył w d. 27. z. m. do naszego miasta *) charakter, w jakim tenże Posel występuje, tuszy nadzieję, nawet zaręcza za domysł, iż tego poselstwo nie ma innego celu jak zawarcia przyjaźnych, dla Francyi i Kolumbii równie korzystnych zobowiązań. Nierostropnością byłoby z naszej strony chcieć to poselstwo mieć w podeyrzeniu; spodziewamy się raczej najlepszego, dopóki nas czas lepięj nie oświeci. Tymczasem możemy zawiadomić publiczność o sposobie myślenia **) Rządu Francuzkiego, jakim jest względem naszego kraiu przeięty. Takowy okazuje się z listu Francuzkiego Gubernatora Martyniki, Jenerała Hrabiego Donzelot do Intendenta Venezneli.

Z Portu Królewskiego w Martynice
d. 16. Marca 1824.

Jenerale! Korzystam z odiażdu P. Chasseriau do Karakas, chcąc się JW Panu przypomnieć. Datam mu zlecenie, aby oddał skutki rozsianych przez różne zagraniczne gazety Hiszpanii pomocy w toczącej się walce między tym kraiem i Rządami, powstałemi teraz przeciwko onemuż w Amerykańskich posiadłościach. W odpowiedzi na list JW Pana przed kilku miesiącami do mnie pisany, dotyczący się wyprawy, którą w Francuzkich portach przeciwko Kolumbii uzbraić miano, miałem zaszczyt odpowiedzieć, iż Rząd mój zachowując system neutralności od początku tej wojny i przy takimym pozostanie; i winien iestem otwarto-

*) P. Chasseriau udał się w d. 19. Marca na pokładzie bryga Francuzkiego la Gazelle, z Martyniki do Tierra Firme i w d. 25. tegoż samego miesiąca wysiadł na ląd w la Guayra.

**) Gwiazda z d. 12. z. m., umieszczająca podobnie ten artykuł Venezuelska, dodaje: Gazeciarski Karakaski, pomimo, że wstrzymać się chce od domysłów względem poselstwa Francuzkiego Ajenta, zdaie się nieco być za słonym. Gdy Rząd Angielski wysłał Kommissarzów do Meksyku, tamtejsi republikanie krzyczeli podobnie, iż można polegać na sposobie myślenia Anglii; atoli niebawem opuścili ci Kommissarze (przynajmniej P. Ward) Meksyk, przekonawszy się, że w tym kraiu nierząd i zamieszanie panują.

ści, z jaką mię JWPan względem tej wieści zapytuiesz, powtórzyc to zapewnienie, a to właśnie w chwili, gdy kilka okrętów przybywa do Martyniki z woyskiem na pokładzie, co źle myślącym może dać powód do niepokojących wieści o sposobie myślenia Francyi.

Okręty te i woysko przeznaczone są do wzmocnienia stanowisk i uzupełnienia załóg Francuzkich w osadach Francuzkich ludyy zaobodnich, iakoteż do utrzymania porządku i silnéy osłony Francuzkich i innych okrętów handlowych przeciwko rozboiom morskim Filibustierozychów.

Spodziewam się, że JWPan to rzetelne i otwarte rzeczy wystawienie, wezmiesz za nowy dowód moiego żądania utrzymać ściśle stosunki przyjaźne i wzajemnego zaufania. Przyymiy JWPan Jenerale zapewnienie moiego szacunku.

Hrabia Donzelot,
Jenerał i Gubernator Martyniki.

B r a z y l i a .

Kuryier z d. 7. Czerwca pod rubryką: »Wiadomości okrętowe,« zawiera z Rio-de-Janairo z d. 18. Marca co następuje: »Okręt Cambridge o 80 działach, pod sprawą Kapitana Maling, zawinął tu w d. 22. Lutego i odpłynął w d. 14. t. m. do la Plata i Chili, aby będących na pokładzie Kommissarzyów Angielskich zawiast na różne dla nich przeznaczone miejsca w Ameryce Hiszpańskiej. Eskadra nasza podzielona jest w sposobie następującym: Tartar stoi w Calao, Aurora puściła się do San Blas w Meksyku, Fly w Valparaiso, Marcéy popłynął około przylądka Horn, Bryton na rzece la Plata, okręt mający banderę, w tutejszey zatoce, Doris, Brazen i l'Éclair w Pernambuku. Brazen (znany z czynności swojej z Władzami Buenos-Ayreskiemi) udać się miał do Peru. atoli w skutek zatargów wybuchłych między dwoma Gubernatorami Pernambuskimi, z których iednego mianował Rząd w Rio-de-Janeiro, drugiego lud Pernambuski, pozostał w Pernambuku dla obrony tamecznych Angielskich własności. Wszystkie północne porty Brazylji są w nierządzie. W Bahii nie ma woyska Brazyllyjskiego, od czasu iak Portugalskie powróciło do Europy. Przybycie okrętu Admiralskiego o 74 działach było istotnie potrzebnem dla interessów Angielskich w tej okolicy. Francuzi mają tu eskadrę złożoną z dwóch fregat, dwóch korwet, iednego bryga, i okrętu przewozowego o 18 działach, z których część przeznaczona na morze

południowe. Widziano tu Hiszpański liniowy okręt (iak mówią Azyię o 64 działach) płynący około przylądka Horn. Fregata północno Amerykańska: Państwa zjednoczone, pod Kommodorem Hall, popłynęła do Chili prawie już od trzech tygodni, dla zmienienia Franklina o 74 działach. Lord Cochrane bawi tu ciggle i doznaje wysokich względów; słychać atoli, że ma zamiar udać się do Anglii skoro rozstrzygnięty będzie spór o pieniądze za zabrane przez niego okręty. Większa część okrętów z iego eskadry pod rozkazami Kapitana John Taylor, dowodzącego okrętem Ne-theroy odpłynęła do blokowania Pernambuku.«

Nadeszła z Brazylji do Anglii przez ostatni statek pocztowy gazeta z Rio-de-Janeiro, zawiiera wiadomość, że woyska Portugalskie, które kapitulowały do Monte-Video popłynęły w d. 6. Marca do Portugalii. Woysko Brazyllyjskie pod rozkazami Jenerala Lecor, weszło w d. 2. Marca do Monte-Video. Od czasu oddalenia się woyska Portugalskiego, nie ma więcéy zbroynych Portugalozychów w obwodzie Państwa Brazyllyjskiego.

Wielka Brytania i Irlandyia.

Gazeta nadworna zawiiera odezwe Królewską, wzywającą Parów Szkoekich, aby się w dniu 8. Lipca zgromadzili w Hollyrood-House (w Edimburgu) dla obrania w miejsce zmarłego Margrabiiego Lothian, Pars, który ma głos i miejsce w Izbie Wyższéj Parlamentu.

Całe miasto Londyn przeraził pożar wybuchły w wieczór d. 8. Czerwca w Carlton-house w chwili, gdy Król powracał tamże z Windsor. Na skrzyż służby pospieszyli ludzie z sikawkami z gminy Saint-James. Mnóstwo wody ugasiło niebawem ogień; atoli już takowy wielkie poczynił szkody. Pułapy pokoiów popsuly się, a co gorsza, cztery obrazy wielkiéy wartości zostały uszkodzone. Ogień powstał z osłony pańka, pod którym postawiono stół z iarzającymi świecami.

Wiadomość o uwolnieniu P. Chateaubrianda odebrana w Londynie w d. 9tym Czerwca daie powód tamecznym pismom do rozmaitych uwag.

Baron Binder-Krigelstein, upoważniony przez N. Cesarza Austriackiego ze szczególném zlenieniem i zawierzytelnością iako Ces. Król. Posel na Dworze Portugalskim, przybył w d. 5. Czerwca z Lizbony do Londynu.

Francya.

Monitor z d. 10. Czerwca zawiera ustawę Izbę Deputowanych zupełnie odnawiającą i wyjąwszy przypadku rozwiązania takowa trwać ma lat siedem. Która to ustawa przez obiedwie Izby rozpoznana i przez Króla w d. 9. Czerwca sankcyjonowana, teraz jako fundamentalne prawo w całym Państwie ma być wykonaną.

Hrabia de la Bourdonnaye złożył w d. 11. Czerwca w biurze Izby Deputowanych następujący wniosek, który w d. 12. z. m. miał być w tym samym wydziale odczytany:

»Mam zaszczyt przełożyć Izbie, aby Królowi najpokorniejszy podał adres, z prośbą, aby na teraźniejszym posiedzeniu rozkazał podać Izbie projekt do ustawy:«

»1) Oświadczyć, że dozwoloném będzie zupełne wynagrodzenie owych Francuzów, których nieruchomy majątek w skutek wyroku i aktów Rządu rewolucyjnego zajęty i sprzedany został.«

»2) Oznaczyć posady ocenienia nieruchomości majątku, za który dozwolone będzie wynagrodzenie.«

»3) Ustalić, w jakim porządku uskuteczniony ma być podział tego wynagrodzenia między żyjących ieszczce właścicieli, dziedziców, nabywców i wierzycieli zmarłych właścicieli.«

»4) Rozporządzić, aby owe wynagrodzenia przeznaczone były w 4procentowych wieczystych prowizjach wraz z dochodem, począwszy od d. 22. Marca 1825.«

Były W. Podskarbi Lebrun chorobie niebezpiecznie w St. Mesme pod Dourdon.

Mówią, że Infant Don Miguel mieszkać będzie w zamku w Compiegne.

P. Jacquinot Pampelone zdał sprawę z przyzwoleniem w Izbie Deputowanych względem przyjętego inż przez Izbę Parów projektu do prawa, o złagodzeniu różnych rozporządzeń księgi ustaw karzących. Do rozpoznania tegoż oznaczono dzień 14. — Poczém rozpoczęto rozprawę nad projektem pensyjonowania sędziów z powodu ich słabości. PP. Leronx, Duchatelet, Duplessis - Grenedan, Lelerc, Beaulieu, Geres i Mechin, mówili przeciwko, P. Duplessis oświadczył, iż prawdziwy zamiar projektu jest nie inny jak uzupełnienie przedziału pochodzącego z uchylenia wyroku z 1807, który stan sędziów niepewności i dozwolności wystawiał, i oddalenia mnóstwa sędziów z czasów rewolucyi pochodzących, którym pierwey nie można było odmówić Królewskich instytucy, bez naruszenia zasady, iż sę-

dziowie nie mogą być z urzędu złożeni. Nadto przełożona w projekcie forma do poświadczania słabości (napierwey zdanie Kommissyi i połączonych Izb sądu Appellacyjnego) jest poniżającą, ilość pensy nie oznaczona, tak, że łatwo przekonać się, iż nie inny jest zamiar jak uczynić sędziów powolnymi na Ministrów rozkazy. — W następném posiedzeniu z d. 12. Czerwca przyjęto projekt do ustawy 209 głosami przeciwko 28 odrzućwszy wszystkie dodatki przez różnych członków wnoszone.

Spór między stronnikami PP. Villele i Chateaubrianda w gazetach Francuzkich coraz bardziej powiększa się. Dzienniki liberalistów nie bronią żadney strony, lecz mają ukontentowanie wystawiać bardziej błędy popełniane przez obrażoną próżność stron obiedwóch, P. Villele ma swoiemi obrońcami Chorągiew białą i Gazetę Francyi, Konstytucyjoniści mniema, że gazet tych słabe są wystrzały. Dziennik Paryzki, utrzymując długo i gorliwie stronę P. Villéle, pragnie: »Końca« tych, jak mniema, gorszących rozpraw. Za P. Chateaubriandem obstają Dziennik Rozpraw i Gazeta Codzienna; atoli ostatnia, jak się dowiadujemy z pisma głównego redaktora Gazety Codziennéy, Pana J. B. Saulie przeciwko P. Simon, odpowiedzialnemu onéyże wydawcy, przestała w d. 9. t.m. wychodzić, i zakaz ten ieszczce do d. 11. nie był odwołany. Zakaz ów jest tém bardziej ważny bo się przytém, a zwłaszcza z Dziennika Rozpraw, dowiadujemy, że nie P. Michaud, jak dotąd sądzono, jest głównym właścicielem Gazety Codziennéy, lecz nieśki Bonneau, »co podobnie, jak zapewnia Dziennik Rozpraw, pożyczyl swego imienia znakomitego rodu osobie, która marachuby swoje z upadku Dzienników i zakupiła pięć dwunastych części akcyi Gazety Codziennéy.« Ten P. Bonneau przestał P. Simonowi zakaz przymowania iakiegobąc artykułu do Gazety Codziennéy, w którymby była wzmianka o P. Chateaubriandzie. Zatem jeden tylko Dziennik Rozpraw pozostał w obronie P. Chateaubrianda. W Numerze swoim z d. 11. nicie rozmaite pociski innych Dzienników na P. Chateaubrianda.

»Zacny Par« wyraża się ten Dziennik na wstępie, »od lat dwudziestu przywykl do podobnych uraz. W ciągu swojego świetnego acz krótkiego Ministerstwa, mścił się na swoich nieprzyjaciółach godnie siebie, czyniągo im wszelkie usługi. Zobaczymy go znowu na czelę spraw, bez urazy i wspomnienia przeszłości. Zasady przeciwnikom tak są nędzne, to

co przywodzą tak niedorzeczne, obrazy tak po-
zorne, ich obwinienia tak głupie (*stupides*),
że zaledwie odpowiedzi wartę. — Późem za-
pewnia Dziennik Rozpraw, że iesli usta-
wa o siedmioletności nie była tak otwarcie i
zupelnie przełożona Izbowi, iak ją ułożył P.
Chateaubriand i onę w Gabinecie wniósł,
daleki zawsze był od tego, aby na posiedzeniu
Izby Deputowanych w d. 5. Czerwca miał co
innego czynić, iak bronić projektu przyjętego
przez większość w Gabinecie; ztąd Minister
Spraw Wewnętrznych żadney mu nie uczynił
przystugi, gdy mu przeszkodził zabrać głosu. Tu
Dziennik Rozpraw stara się zbierać różne za-
rzuty wniesione przeciwko P. Chateaubriand-
dowi; obok tego zapytało się: »iaskżeby ten
miał mówić w Izbie Parów względem tajemnie
pełney ustawy o wieczystych prowizjach, gdyby
n. p. ta ustawa w samym Gabinecie nie była ściśle
rozebrana; lub ieżliby nie wazysoy Ministrowie
wiedzieli o tajney ugodzie P. Villèle z ban-
kierami?« Zaprzecza stanowczo mniemaniu ie-
go charakterowi sprzeciwiającemu się, iakieby
skrycie przeciwko P. Villèle działał. Arty-
kuł kończy temi słowy: »Bogdayby ci, którzy
tę sztukę wyplatali, wzięli razem na siebie
i odpowiedzialność. P. Villèle tworzył fi-
zyczną, P. Chateaubriand moralną siłę Mi-
nisterium. Spekulanci, ludzie materializmu w
zarządzie, przyłaczali się do pierwszego; poli-
ticy, ludzie, którzy w towarzystwie nieco więcej
widzą, iak surową materiją i maszyny, do ostat-
niego. P. Villèle zobaczy, co jest Ministe-
rium bez blasku i co znaczy, gdy się odwraca
publiczna opinia.«

N i e m c y.

Król Wirtembergski wyrokiem z d. 26go
Maja wszystkim, którzy nienprawny kawatek
ziemi w całym Królestwie, gdzie Skarbowi
przypada z nowin dziesięcina, przerobią na
użyteczny, zapewnia lat 12, nawet 15 i 18
wolności od dziesięcin, gdy uprawa z trudno-
ściami połączona.

W pierwszych dniach ze mies. szczeni
Jęj Królewskięj Mości zmarłęj Królowęj Ka-
tarzyny Wirtembergskięj, uro. W. Xięż-
nęj Rosyyskięj, przeniesiono z Król. rodzin-
nego grobu w Sztutgardzie do umyślnie
na to zbudowanęj kaplicy na górze »Rothen-
berga podług obrządku Kościoła Greckiego.

Szwecyia i Norwegia.

Król Jegomość mianował Radcę Stanu,
Hrabiego Rosenbald Zastępcą Marszałka Sta-
nów na czas uwolnienia od tego obowiązku

danego do d. 1. Października Marszałkowi Sta-
nów Hrabieemu Essen i Marszałkowi Stanów
en survivance Hrabi Flemingowi.

Podług §. 15. fundamentalney ustawy Nor-
węskięj, dopóki Król mieszka w Szwecyi,
powinien Minister Stanu Norwęski i dwóch
Członków Rady Stanu bawić przy Królu, Król
dwóch ostatnich może wedle woli swoięj zmie-
niać, tylko, że Radca Stanu nie może wcią-
gnąć, iak rok być nie obecnym. — Król prze-
łożył Sejmowi, aby czas ten zamienił na lat 3.

Podług artykułu 22. ma Król prawo od-
dalić Wielkorządce, Ministra Stanu, Radców
Stanu, podrządnych w ich Wydziałach, Posłów
i Konsulów za granicą, wyższych urzędników
cywilnych i duchownych, naczelników pułko-
wych, dowódców w twierdzach i okrętów, bez
wydania wyroku, atoli zasiągnawszy wprzód ra-
dy Kr. Rządu w Norwegii; poczem nastę-
pujący Sejm rozwiąże, czyli oddalony urzęd-
nik ma być pensyjonowany, lub nie; do tego
zaś czasu pobierać powinien dwie trzeciech czę-
ści swoięj płacy. — Król przełożył, aby ta
prerogatywa Korony rozciągnięta była na wszy-
stkich urzędników Król., wyjąwszy Sądowych.

R o s s y i a.

Korrespondent Hamburgski zawiera
z Petersburga z d. 2. Czerwca: »Imieniny
W. Xiężnęj Heleny obchodzone będą dzi-
siai w Pawłowskiu z uroczystością. — W
Ministerium Spraw Duchownych i publicznego
Oświecenia zaszły ważne odmiany. Cesarz
Jegomość Ukazem swoim z d. 27. Maja na ża-
danie Xięcia Alexandra Goliczyna uwolnił
onegoż od tego Ministerstwa i następcą jego
mianował Admirala Szyszkowa. Nowy Minister
otrzymał także urząd wyższy Spraw Duchow-
nych religii obcych wyznań. Inny Ukaz z d.
29. Maja do kierującego Świętego Synodu u-
walnia Xięcia Alexandra Goliczyna na iego
żądanie od nadzoru szkół duchownych, a trzeci
Ukaz oznacza, że odtąd sam Synod swemi spra-
wami trudnić się będzie. Mówią, że Xięzę
Goliczyn uwolnił się także od przewodnio-
stwa w towarzystwie biblyyném i przysiocił
ludzkości i następcą iego został Metropolita Se-
rafin Petersburgski. Z resztą trudni się za-
rządem poczt. Radca Turgeniew, Dyrektor
w Wydziale religyynym i Radca Stanu Popów
Dyrektor w Wydziale publicznego Oświecenia
równie uwolnieni zostali od swoich obowią-
zków. — Do dnia wczorayszego zawinęło do
portu Kronsztadzkiego 260 okrętów, a wypły-
nęło 74.«